

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie A.C.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 4 marca 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Wejherowie o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. (sygn. akt II K 1556/24),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
we Włodawie.**

[WB]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2025 r., w sprawie o sygn. akt II 1556/24, Sąd Rejonowy w Wejherowie wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy przeciwko A.C. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu we Włodawie.

Sąd Rejonowy w Wejherowie wskazał, że zachodzi przesłanka w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości, przemawiająca za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Włodawie. W przekonaniu wnioskującego Sądu, z uwagi na stan zdrowia podejrzanego, nierealistyczne jest oczekiwanie, że A.C. odbędzie podróż z W., powiat w., województwo lubelskie, do Wejherowa, w województwie pomorskim, aby stawić się na wezwanie sądu.

Z podejrzanym kontakt jest utrudniony, nie odpowiada na pytania, nie potrafi pisać ani czytać (k. 146v), ukończył specjalną szkołę podstawową, nie pracuje, przebywa na rencie, jest osobą funkcjonującą na poziomie umiarkowanej niepełnosprawności intelektualnej, lecz jest zdolny do stawieniectwa w sądzie (opinia biegłych k. 172 - 172v). Zarówno trudy jak i koszty takiej podróży praktycznie przerastają jego możliwości. Natomiast rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy we Włodawie nie będzie się łączyło z wystąpieniem konieczności zastosowania tymczasowego aresztowania w razie niestawieniectwa podejrzanego do odległego o ponad 600 km sądu. Podejrzany zamieszkuje w miejscowości odległej o kilkanaście kilometrów od Sądu Rejonowego we Włodawie, ma realną możliwość stawieniectwa do sądu oraz pokrycia wydatków z tym związanych. W ostateczności możliwe jest jego zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do sądu, co jest dolegliwością niewspółmiernie niewielką w porównaniu do ewentualnego stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego wobec osoby niepełnosprawnej intelektualnie.

Powyższe okoliczności uzasadniają, zdaniem Sądu wnioskującego, przyjęcie, że w niniejszej sprawie zastosowanie instytucji określonej w art. 37 k.p.k. umożliwi usunięcie przeszkody faktycznej w rozpoznaniu sprawy.

Rozpoznając przedmiotowy wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w Wejherowie jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy w sposób wystarczający wykazał istnienie okoliczności, mieszczących się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, użytym w dyspozycji art. 37 k.p.k., które w tym konkretnym przypadku wyczerpuje stan zdrowia podejrzanego uniemożliwiający prowadzenie rozprawy we wnioskującym Sądzie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono w tym kontekście dominujący pogląd, że pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości” może mieć związek ze stanem zdrowia oskarżonego (podejrzanego). Jeżeli kondycja zdrowotna oskarżonego znacznie utrudnia jego obecność na rozprawie w tym sądzie, ze względu na narażanie jego zdrowia i życia na poważne niebezpieczeństwo, to wówczas właśnie tak rozumiane dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sprawę przekazać do

sądu miejsca zamieszkania oskarżonego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 2022 r., IV KO 87/22, LEX nr 3416535; z dnia 20 kwietnia 2021 r., IV KO 41/21, LEX nr 3229495; z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 51/11, LEX nr 860626; z dnia 12 sierpnia 2008 r., II KO 50/08, OSNwSK 2008/1/1625*).

Nie ulega wątpliwości, że za przesłankę „dobra wymiaru sprawiedliwości”, uzasadniającą przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, należy rozumieć między innymi konieczność zapewnienia sprawnego i możliwie szybkiego rozpoznania każdej sprawy (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2019 r., II KO 20/19, LEX nr 2653799*).

Należy stwierdzić, że okoliczności faktyczne wskazane przez wnioskujący Sąd przemawiają za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, czyli w tym wypadku ponownie do Sądu Rejonowego we Włodawie. Zgodzić się należy z wyrażonym stanowiskiem, że zaniechanie decyzji o przekazaniu sprawy Sądowi położonemu blisko miejsca zamieszkania podejrzanego, wobec charakteru schorzeń A.C., spowodowałoby przewlekłość postępowania i pogłębiło ryzyko w ogóle jego nieprzeprowadzenia, albo zastosowania środka niewspółmiernego do sytuacji prawnej podejrzanego, a stan taki nie służyłby dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Włodawie z powodów podanych przez Sąd wnioskujący, zagwarantuje jej szybsze rozpoznanie i zapewnienie właściwych gwarancji procesowych A.C.

Wypada jednak krytycznie zwrócić uwagę na pewne okoliczności, które zaistniały w niniejszej sprawie, a nie sprzyjają sprawności postępowania. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Rejonowego w Wejcherowie (błędnie pierwotnie wskazanego jako Sądu właściwego miejscowo) w dniu 19 stycznia 2024 r. wraz z wnioskiem prokuratora o umorzenie postępowania (na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k.) wobec podejrzanego i zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci terapii w warunkach ambulatoryjnych. Postanowieniem z dnia 8 maja 2024 r. Sąd ten uznał się niewłaściwym miejscowo i na podstawie art. 31 § 1 k.p.k. oraz art. 35 § 1 k.p.k. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Włodawie. Z kolei na wniosek tego Sądu, postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Lublinie przekazał na

podstawie art. 36 k.p.k. ponownie sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wejcherowie wskazując, że większość osób (6 świadków) zamieszkuje w pobliżu siedziby właśnie tego Sądu, a z dala od Sądu właściwego.

Podkreślenia wymaga fakt, że chociaż postępowanie zainicjowane wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (w trybie art. 37 k.p.k.) nie jest postępowaniem kontrolnym względem trybu określonego w art. 36 k.p.k., to jednak analiza sprawy w kontekście instytucji określonej w art. 37 k.p.k. uprawnia do szerokiego spojrzenia na kwestię właściwości miejscowej sądu z perspektywy wszystkich tych wartości, które współtworzą dobro wymiaru sprawiedliwości, w tym zasady ekonomiki procesowej i pozwala na korektę postanowienia dotyczącego tzw. właściwości z delegacji. Podjęciu przez sąd inicjatywy w trybie art. 37 k.p.k. nie stoi na przeszkodzie wcześniejsze przekazanie sprawy w trybie art. 36 k.p.k., jeżeli przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości.

Nie ulega wątpliwości, że z formalnego punktu widzenia rację ma Sąd Okręgowy w Lublinie, że w chwili obecnej większość osób wskazanych przez prokuratora do przesłuchania zamieszkuje w pobliżu siedziby Sądu Rejonowego w Wejcherowie. Lecz nie tylko ta okoliczność winna znajdować się w zainteresowaniu Sądu orzekającego w trybie art. 36 k.p.k. Trafnie podniósł wnioskujący Sąd, że podejrzany A.C. mieszka w pobliżu Sądu Rejonowego we Włodawie, a to w miejscowości Wołczyny. Biegli psychiatrzy podnieśli, że podejrzany może brać udział w postępowaniu w obecności swego obrońcy (k. 172v). Należy zgodzić się z wnioskującym Sądem, że z uwagi zarówno na sytuację zdrowotną jak i osobistą, stawiennictwo podejrzanego do Sądu Rejonowego w Wejcherowie jest praktycznie wykluczone. Nadto, jednym z istotniejszych dowodów w sprawie są opinie biegłych, zaś siedziby tych biegłych także znajdują się w pobliżu Sądu Rejonowego we Włodawie. Co do świadków należy zauważyć, że w razie takiej potrzeby, przesłuchanie niektórych osób może nastąpić przy wykorzystaniu możliwości przewidzianych w art. 177 § 1a k.p.k. lub w art. 396 § 2 k.p.k.

Wszystkie te okoliczności spowodowały, że Sąd Najwyższy uznał, iż w zaistniałej wyjątkowej sytuacji przekazanie sprawy do rozpoznania winno nastąpić do Sądu Rejonowego we Włodawie.

[WB]

[a.t]